

Dariusz Chemperek
(Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej)

Syloret Wacława Potockiego - czas powstania, koło literatów małopolskich

Słowa kluczowe: barok, kultura literacka, koło literatów małopolskich, romans staropolski.
Keywords: baroque, literary culture, literary circle of Malopolska, old-polish romance.

Wydawać by się mogło, że badacz przygotowujący edycję krytyczną utworu Wacława Potockiego jest w komfortowej sytuacji: Leszek Kukulski opracował *Prolegomena filologiczne do twórczości Wacława Potockiego* (Wrocław 1962), jeszcze wcześniej Aleksander Brückner sporządził kompendium *Język Wacława Potockiego. Przyczynek do historii języka polskiego* (Kraków 1900) oraz swoisty przewodnik po całej twórczości poety – dwuczęściowe studium *Spuścizna rękopiśmienna po Wacławie Potockim* (Kraków 1899). Tylko w ostatnich latach wydano aż pięć książek, w których badacze: Agnieszka Czechowicz, Władysława Książek-Bryłowa, Krystyna Krawiec-Złotkowska, Andrzej Borkowski, Elżbieta Torój¹ – analizują i interpretują twórczość pisarza z Łużnej.

Nic jednak bardziej mylnego. Wspomniane pozycje z lat 2008 – 2014 stoją na bardzo nierównym poziomie i źródłowo są oparte głównie na trzypiętomowych *Dzieliach*, opracowanych przez Leszka Kukulskiego (Warszawa 1987) oraz wydanej jeszcze przez Aleksandra Brücknera *Transakcji wojny chocimskiej* (pod tytułem *Wojna chocimska*), zaś niewydanych dotąd tekstów Potockiego jest jeszcze wiele. Przytłaczają one objętością, erudycją pisarza, wielością odpisów, spośród których edytor powinien wybrać tekst, będący podstawą edycji.

¹ A. Czechowicz, *Różność w rzeczach. O wyobraźni pisarskiej Wacława Potockiego*, Warszawa 2008; W. Książek-Bryłowa, *Wacław Potocki i jego „Ogród, ale nieplewiony”*, Lublin 2009; K. Krawiec-Złotkowska, *Przestrzenie Wacława Potockiego*, Słupsk 2009; A. Borkowski, *Imaginarium symboliczne Wacława Potockiego: „Ogród nie plewiony”*, Siedlce 2011; E. Torój, „Sekret” *„Wojny chocimskiej” Wacława Potockiego*, do druku przygotował zespół: W. Bryła, B. Czwornóg-Jadcak, T. Piersiak, Lublin 2014.

Syloret nie cieszył się wśród badaczy zainteresowaniem: w Brücknera *Spuściźnie rękopiśmiennej po Wacławie Potockim* znajdujemy o nim zaledwie akapit, jedno zdanie we *Wstępie* do wydanych w Bibliotece Narodowej *Wierszy wybranych*², trzy w monografii *Barok* Czesława Hernasa³. Kukulski wydał w *Dzieltach* zaledwie dwie części i początek trzeciej *Syloreta* – utworu liczącego piętnaście części, a w nich około dwa tysiące oktav. Z radością trzeba więc przyjąć fakt przygotowania edycji krytycznej romansu przez Elżbietę Aleksandrę Jurkowską. Wacława Potockiego *Syloret albo prawdziwy abrys po ciężkim straconych synów żalu; im niespodziewańskiego, tym większego smutnego ojca wesela. Starodawna z różnych greckich i tacińskich pisarzy wyjęta i polskim stylem nowo podana historia* został przez nią opracowany edytorsko jako praca doktorska w Instytucie Badań Literackich PAN pod kierunkiem profesora Mieczysława Mejora w 2014 roku⁴. Mam nadzieję, że ten piękny, wysokiej klasy artystycznej poemat już niedługo zazna „drukarzkiej oliwy”. W tym miejscu warto poświęcić nieco uwagi czasowi powstania *Syloreta*, a wątek ten łączy się z zagadnieniami szerszymi – funkcjonowaniem literatury w obiegu rękopiśmiennym, istnieniem koła literatów małopolskich w drugiej połowie XVII wieku. To ostatnie, godne osobnego studium i z racji wagi, i obszerności problematyki, będzie tu poruszone w sposób okazjonalny.

Kiedy powstał *Syloret*? Tadeusz Witczak podaje, że utwór powstał w latach 1674-1691⁵, te daty łączą dramatyczne wydarzenia z życia autora. W tytule romansu czytamy, że jest to „abrys po ciężkim straconych synów żalu”, a Potocki utracił trzech synów i żonę w latach 1674-1691. Ale oczywiście formuła tytułowa (w tym jej dalsza część) dotyczy losów (owdowiałego) *Syloreta*, a nie autora. W roku 1691 powstały dwie wersje wierszowanej dedykacji *Syloreta* synowej, Aleksandrze z Rościszewskich Potockiej, której w tym czasie zmarł mąż Jerzy; do tej sytuacji odnosi się wymowny wers przypisania: „Posyłam ci prezentem: wdowiec wdowie wdowca” (w. 66 w obu redakcjach, s. 563 i 566 przygotowanej edycji). Zatem wdowiec – Potocki od 1686 roku, posyła Aleksandrze, wdowie po Jerzym Potockim, literackiego „wdowca” – *Syloret* utracił dwie żony. Przytoczmy w tym miejscu zdanie Leszka Kukulskiego, który stwierdza dobitnie: „Łączenie daty powstania *Syloreta* z datą dołączonej doń później dedykacji nie ma uzasadnienia”⁶. Badacz argumentuje, powołując się też na uwagi Stanisława Windakiewicza⁷, że treść i ton dedykacji rażąco odbiega od formy i nastroju romansu; zdaniem Kukulskiego hipoteza, że „wierszując beztróskiego *Syloreta* [...] miał [Potocki – D. Ch.] na myśli własne bolesne przeżycia (śmierć trojga dzieci) wykracza poza wszelkie granice psychologicznego prawdopodobieństwa”⁸.

² J. S. Gruchała, *Wstęp*, [w] W. Potocki, *Wiersze wybrane*, oprac. S. Grzeszczuk, wstęp J. S. Gruchała, Wrocław 1992, s. XXVII-XXVIII. Przy okazji można sprostować twierdzenie autora *Wstępu*, że akcja *Syloreta* dzieje się w czasach hellenistycznych. Jak często bywa w romansach, akcja rozgrywa się w nieokreślonym czasie w okresie antycznym, realia historyczne są drugorzędne. Ogólne ramy czasu akcji utworu wyznaczają dwa fakty: jedna z bohaterek (Fascelina) mówi o sobie w cz. IV, że jest szóstą kapłanką Diany na Taurydzie, po wojnie trojańskiej (a więc akcja, jeśli przyjąć, że następstwo pokoleń następuje co 20 lat, rozgrywałaby się ok. 120 lat później), natomiast ważna bohaterka ostatnich części utworu, królowa Palmiry Zenobia żyła w III wieku naszej ery.

³ Cz. Hernas, *Barok*, Warszawa 1976, s. 415-416.

⁴ W dalszej części artykułu, cytując *Syloreta*, korzystam z tej edycji, egzemplarz został mi udostępniony przez IBL PAN. W nawiasach kwadratowych podany jest numer oktav z danej części romansu.

⁵ T. Witczak, *Potocki Wacław*, [w] *Dawni pisarze polscy od polscy od początków piśmiennictwa do Młodej Polski. Przewodnik biograficzny i bibliograficzny*, red. R. Loth, Warszawa 2002, t. 3, s. 292.

⁶ L. Kukulski, *Prolegomena filologiczne do twórczości Wacława Potockiego*, Wrocław 1962, s. 103, przyp. 23.

⁷ S. Windakiewicz, *Poezja ziemiańska*, Kraków 1938, s. 140.

⁸ L. Kukulski, dz. cyt., s. 103.

Pozostawiając tymczasem kwestię „beztroski” na boku wypada przypomnieć konstatację Aleksandra Brücknera: „Po wykończeniu *Argienidy* i *Syloreta*, *Wojny chocimskiej* i *Zaciągu Chrystusowego* t. j. po roku 1680, nie kwapił się więcej Potocki o stworzenie jednolitego dzieła większych rozmiarów”⁹. Interesujący nas romans miałby powstać zatem przed 1680 rokiem.

Hipotezę berlińskiego uczonego można obecnie zweryfikować, a z pomocą przychodzi wyraźny ślad recepcji literackiej *Syloreta*. Otóż wersy z romansu:

Mógł, nie stawszy się światu dziwowiskiem,
Dożyć, nie bywszy Fortuny igrzyskiem

(cz. I [13], w. 7-8)

zostały przejęte przez Jana z Wielomowic Gawińskiego w *Mowie ostatniej, umierającej przez miecz Jadwigi z Kolbuszowa, w Lublinie dekretem trybunalskim Anno 1681 pokonanej*. Kontrowersyjna bohaterka utworu, stracona 12 lipca 1681 roku, mówi o sobie:

Onam ja, com niedawno światu dziwowiskiem
Była, teraz zostaję Fortuny igrzyskiem,

(w. 13-14)¹⁰

Mowa ostatnia powstała między datą wykonania wyroku na awanturnicę a wiosną 1684 roku (śmierć Gawińskiego), choć najprawdopodobniej utwór został napisany jeszcze w 1681 roku. Przemawia za tym i reporterskie ujęcie tematu, i literacki uzus – teksty o bulwersujących opinie wydarzeniach pisano „na gorąco”. Ponadto Wespazjan Kochowski napisał – na pewno w 1681 roku – analogiczny poemat o bulwersującym wydarzeniu, a Jan z Wielomowic, który w owym czasie bardzo chętnie wchodził z nim w poetyckie dialogi¹¹, dodał swój głos. Przejęty przez Gawińskiego dwuwers jest więc pierwszym znanym świadectwem recepcji *Syloreta*. Dodatkowo fakt ten potwierdza funkcjonowanie w drugiej połowie XVII wieku koła małopolskich literatów.

Skąd autor *Mowy ostatniej* znał romans Potockiego? Brak danych, by stwierdzić, że obaj poeci kontaktowali się towarzysko. W biografii Gawińskiego nie ma śladów takich spotkań¹², choć w jego poezji są, co naturalne, konwergencje tematyczne, topiczne z twórczością poety z Łużnej¹³. W wierszach Potockiego nie pojawia się nazwisko Gawińskiego, choć znajdujemy w nich potwierdzenie „znajomości literackich”¹⁴ ze Stanisławem Morsztynem, Samborem Młoszowskim, Andrzejem Żydowskim. Co więcej, twórca z Łużnej dość często formułował w wierszach zgryźliwe, choć nie wymierzone w

⁹ A. Brückner, *Spuścizna rękopiśmienna po Wacławie Potockim*, cz. 2, Kraków 1899, s. 1.

¹⁰ J. Gawiński, *Mowa ostatnia, umierającej przez miecz Jadwigi z Kolbuszowa, w Lublinie dekretem trybunalskim Anno 1681 pokonanej*, [w] *Z chłopki księżna. Historia wielkiej mistyfikacji z XVII wieku*. J. Gawiński, *Mowa ostatnia, umierającej przez miecz Jadwigi z Kolbuszowa, w Lublinie dekretem trybunalskim Anno 1681 pokonanej*, W. Kochowski, *Epitaphium inscriptum M. D. Domaszewska*, oprac. D. Chemperek, Lublin 2000, s. 29. Ponowna edycja: J. Gawiński, *Sielanki z Gajem zielonym*, wyd. E. Rot, Warszawa 2007, s. 110.

¹¹ Zob. D. Chemperek, *Wespazjan Kochowski – Jan Gawiński: literackie dialogi i turnieje*, [w] *Wespazjan Kochowski w kręgu kultury literackiej*, red. D. Chemperek, Lublin 2003, s. 42-54.

¹² Zob. L. M. Dziama, *Jan z Wielomowic Gawiński. Studium literackie*, Kraków 1905.

¹³ Zob. D. Chemperek, *Poezja Jana Gawińskiego i kultura literacka drugiej połowy XVII wieku*, Lublin 2005.

¹⁴ Zob. A. Brückner, dz. cyt. t. 2, s. 28-29. Zestawienie autorów znanych Potockiemu rekonstruuje A. Czechowicz, dz. cyt. s. 117.

konkretne osoby uwagi o autorach zapożyczających się w cudzych polskich tekstach (z czego znany był Gawiński, choć wówczas nie tylko on, dość przypomnieć fraszkę Wespazjana Kochowskiego *O tych wierszach z Niepróżnującego próżnowania*, w której pisze o „zarywaniu” wersów z różnych autorów do swoich wierszy)¹⁵. Pośrednikiem w drodze tekstu *Syloreta* do Gawińskiego mógł być „znajomy i przyjaciel Potockiego”¹⁶ Andrzej Jan Żydowski (ur. po 1632 – 1721), sędzia grodzki krakowski w latach 1676-1719, stolnik (1685-1688) i chorąży (1688-1719) województwa krakowskiego¹⁷, podstarości krakowski (od 1682), właściciel pięknego ogrodu w stylu włoskim w podkrakowskich Jurczycach¹⁸. Warto zatrzymać się przy tej postaci.

Żydowski parał się piórem, ponadto jego kontakty z Potockim i Gawińskim są poświadczane listami poetyckimi od nich do sędziego krakowskiego. Osobistą znajomość Jana z Wielomowic z Żydowskim potwierdza *Wiersz winszujący do JM Pana Andrzeja Jana z Żydowa Żydowskiego*¹⁹. Utwór, powstały z okazji otrzymania przez adresata podstarostwa grodzkiego krakowskiego, datowany jest przez autora na 30 listopada 1682 roku; został nowo mianowanemu urzędnikowi oddany osobiście *in scripto*, jak mowa w dalszej części rozbudowanego tytułu wiersza. *Wiersz winszujący* zawiera pochwały twórczości literackiej Żydowskiego jako twórcy poezji w języku polskim i łacińskim („On z stron auzońskich dostępuje ceny / I w polskim jak chce, zabrzmi Aracyncie”), autora liryków („On słodkiej władcą lutni jest na Cyncie”), epiki („jego Kalijopy”). Dzielny niegdyś rycerz, zaś obecnie ceniony prawnik i polityk nadal uprawia poezję, to „nowy Feb”²⁰. Niestety laudacja twórczości adresata jest równie bombastyczna co ogólnikowa i aluzyjna, i z dzisiejszej perspektywy odczuwać to trzeba jako dotkliwy brak – do naszych czasów zachowały się zaledwie trzy utwory Żydowskiego, w tym dwa epigramaty. Adekwatne do tej sytuacji są słowa Adama Karpińskiego, odnoszące się co prawda do Jana Grotkowskiego: „Mamy autora, mamy świadectwo jego talentu i dorobku, nie mamy tekstów”²¹, ale mające zastosowanie i w tej sytuacji. Mimo to *Wiersz winszujący* stanowi przynajmniej dowód znajomości Gawińskiego z krakowskim jurystą, co dla dalszych rozważań jest istotne.

O istnieniu sieci związków – osobistych i literackich – między poetą z Łuźnej i Żydowskim przekonuje wiele faktów. Wiadomo, że sędzia krakowski był nader przychylny Potockiemu w procesie między Rościszewskimi a Potockimi w latach 1682 – 1684²². Osobiste kontakty Żydowskiego z poetą z Łuźnej miały miejsce co najmniej dwa razy, w 1681 i 1683 roku²³. Z tą ostatnią datą łączy się powołanie obu twórców do komisji sejmowej, której celem było zwalczanie zbójstwa na pograniczu Małopolski i (hi-

¹⁵ Zob. W. Kochowski, *Utwory poetyckie. Wybór*, oprac. M. Eustachiewicz, Wrocław 1991, s. 233.

¹⁶ A. Brückner, *Spuścizna rękopiśmienna po Wacławie Potockim*, cz. 1, Kraków 1898, s. 63.

¹⁷ Zob. *Urzednicy województwa krakowskiego XVI – XVII wieku. Spisy*, oprac. S. Cynarski, A. Falińska-Gradowska, red. A. Gąsiorowska, Kórnik 1990.

¹⁸ Zob. G. Ciołek, *Ogrody polskie*, oprac. J. Bogdanowski, Warszawa 1978, s. 70.

¹⁹ Opublikowany w: *Jana Gawińskiego „Pisma pozostałe”*, wyd. W. Sereżyński, „Archiwum do Dziejów Literatury i Oświaty w Polsce”, t. II, Kraków 1882, s. 237-240.

²⁰ Tamże, s. 237-238.

²¹ A. Karpiński, *O konsekwencjach „wieku rękopisów”. Rekonstruowanie epoki*, [w] tenże, *Tekst staropolski. Studia i szkice o literaturze dawnej w rękopisach*, Warszawa 2003, s. 24.

²² Zob. J. Czubek, *Wacław z Potoka Potocki. Nowe szczegóły do życia poety*, Kraków 1894, s. 276-287.

²³ Zob. R. Ociecek, *Poetyckie listy Wacława Potockiego do Andrzeja Żydowskiego*, [w] *Sarmackie teatrum III. Studia historycznoliterackie*, Katowice 2006, s. 144-146.

storycznych) Węgiei. Literacką zapowiedzią tego zetknięcia Potockiego i Żydowskiego jest list poetycki *Do Jegomości Pana Andrzeja Żydowskiego, stolnika krakowskiego podczas komisyyj ruskiej, herbu Doliwa, respons*²⁴ (*Ogród nie plewiony*, cz. II, fraszka 488), będący odpowiedzią na nieznaną dziś list sędziego krakowskiego. Z czterech listów poetyckich Potockiego do Żydowskiego warto wspomnieć o jeszcze jednym: *Do Jegomości Pana Andrzeja Żydowskiego, chorążego krakowskiego, przy postaniu „Herbów”* (*Poczet herbów*, wiersz 59)²⁵, pisany już po 1691 roku (mowa w nim o śmierci trojga dzieci adresata). W obu wymienionych wierszach widoczny jest familiarny, zażyły ton (np. zwroty „mój drogi Andrzeju”, „cny poeto”, „zacy mój stolniku”, „zacy Andrzeju”). Lecz utwór „przy postaniu *Herbów*” interesujący jest jeszcze z tego względu, że wytrawny poeta aż czterokrotnie (w. 11-16, 38-40, 44, 58-60) prosi w nim Żydowskiego o poprawianie swoich wierszy (np. „Żebyś z pełnego rogu Amaltei dołał”), wsparcie autorytetem („Niech pod imieniem twoim nieudolna praca / Hybrydy między szlachtą starożytną maca”), ocenzurowanie – w sensie: osądzenie, poddanie krytycznej lekturze – fragmentu z *Pocztu herbów* (np. „Będzie łaska, poprawisz; będzie wola, zmażesz, / W kącie osadzisz albo i światu pokażesz”). Te niekonwencjonalne prośby wynikają z przyjaźni, zaufania do adresata jako literata, ale zapewne i z przeświadczenia o jego wysokiej pozycji społecznej i towarzyskiej, chęci asekuracji Potockiego – pisanie epigramatów na herby było wszak zajęciem potencjalnie niebezpiecznym dla autora²⁶.

Oprócz „decymy” z *Pocztu herbów* posyłał łuzniański poeta Żydowskiemu także swoje fraszki (nota bene przynaglany przez niego)²⁷, i w tym wypadku opatrując je listem poetyckim. Pisanie tego rodzaju utworów uzupełniało strategię literacką Potockiego, którą Karpiński nazwał „strategią odłożonego druku”²⁸. Składały się na nią perfekcjonizm poetycki, poszukiwanie opiekuna, mecenasa twórczości i ambiwalentne uczucia lęku przed krytyką, ale też obawa przed zapomnieniem; nią powodowany Potocki ostatecznie wysyłał przynajmniej część swego dorobku Żydowskiemu. Splot wszystkich tych elementów jest bardzo wyraźny w liście poetyckim „przy postaniu *Herbów*”. Lecz twórczość poety z Łużnej nie była jedyną strawą czytelniczą sędziego krakowskiego.

O lekturach, dobrej orientacji Żydowskiego w ówczesnym życiu literackim świadczy epigramat *Wiersze Imci Pana Żydowskiego, towarzysza chorągwie usarskiej w wojsku koronnym, na tę chocimską wiktoria*²⁹. Poeta zawarł w nim pochwałę Zbigniewa Morsztyna jako autora *Stawnej wiktorii nad Turkami [...] pod Chocimiem otrzymanej*; w apologii utworu miecznika mozyrskiego Żydowski nie użył nazwiska autora, ale odwołał się do

²⁴ Zob. W. Potocki, *Dzieta*, t. II, oprac. L. Kukulski, Warszawa 1987, s. 476-477. Za tym wydaniem podaje dalej lokalizację utworów Potockiego.

²⁵ Zob. dz. cyt., t. III, s. 420-422.

²⁶ Strategię asekuracji przyjął Potocki w *Przedmowie do Odejmu od „Herbów szlacheckich”* (III, *Poczet herbów*, 181, s. 477-481). O niebezpieczeństwie zajmowania się heraldyką przekonał się, już parę dziesiątków lat po Potockim, Kasper Niesiecki. Zob. I. M. Dąca, „*Korona polska*” Kaspera Niesieckiego. *Pomnik staropolskiego piśmiennictwa heraldycznego*, Warszawa 2004, s. 45-46, 233-234.

²⁷ Zob. *Do Jegomości Pana stolnika oraz i sędziego grodzkiego krakowskiego, przy postaniu fraszek* (*Ogród nie plewiony*, cz. II, fraszka 294), [w] dz. cyt. t. II, s. 367-368.

²⁸ Zob. A. Karpiński, *Między rękopisem a drukiem. Strategie upubliczniania dzieł literackich w drugiej połowie XVII wieku*, [w] tenże, dz. cyt. s. 34-38.

²⁹ Określenie „wiersze” dotyczy polskiego i łacińskiego utworu, oba weszły do ramy wydawniczej pierwszego wydania *Stawnej wiktorii* (Słucki 1674). Polskojęzyczny wiersz został wydany m. in. w antologii *Poezi polskiego baroku*, oprac. J. Sokołowska, K. Żukowska, Warszawa 1965, t. II, s. 289.

jego herbu (Leliwa), respektując fakt, że Morsztyn, wówczas egzulant, napisał utwór o zwycięstwie z 1673 roku anonimowo³⁰.

Inne ciekawe wnioski przynosi lektura satyry menippejskiej *Gorzka wolność młodzieńska albo odpowiedź na „Złote jarzmo małżeńskie” przez jedną damę dworską imieniem drugich wyrażona i na widok podana*. Satyrę, opublikowaną anonimowo i bez miejsca wydania Brückner przypisuje Żydowskiemu, jako datę druku proponuje rok 1700. W utworze ponownie spotykamy ślad znajomości poezji Zbigniewa Morsztyna, co wykazała Barbara Otwinowska³¹; uczona wskazała też, za Brücknerem³², na obecne w utworze zapożyczenia z Hieronima Morsztyna i aluzję do nieopublikowanego dramatu Stanisława Herakliusza Lubomirskiego *Komedyja Lopesa starego ze Spirydionem*. Żydowski, jak wynika z ustaleń filologicznych Otwinowskiej i Brücknera³³, znał więc bardzo dobrze współczesną mu i nieco starszą twórczość literacką. Fragment *Gorzkiej wolności młodzieńskiej* opublikowany w *Poetach polskiego baroku* przynosi jeszcze jedno świadectwo zapożyczenia się Żydowskiego. Twórca satyry (co zauważa, jak zwykle mimochodem, autor *Dziejów literatury polskiej w zarysie*)³⁴ przejął bowiem trzy oktawy z części I *Syloreta*. W przygotowywanej przez Elżbietę Jurkowską edycji brzmią one następująco:

[94]

Żony mi trzeba, nie paniej, Hirpinie,
Zebym z nią mógł żyć w przywyklej swobodzie;
Inaczy wolę ze lwy na pustynie,
Wdowy mi nie raj, nie lubię tej łodzie,
Z której wypadłszy przede mną kto ginie;
Dopieroż panny, która w swej urodzie,
Co wiedzieć, jakie może mieć narowy:
Zgoła nie raj mi panny ani wdowy.

[95]

Bogata zwykle męża lekceważy,
Uboga będzie na rodzinę kradła,
Nadobnej zawsze trzeba chować straży,
Szpetna – jakoby też liźnął kto kowadła;
Leda czego się młodej więc zabaży,
A stare wadzą podejrzeniem sadła:
Oblapiszwszy ją, jakbyś ścisnął miechy,
Ozwą się sapy, ozwą się oddechy.

[96]

Wysokiej siła wychodzi na bramy,
Mała do złości skłonna i do płotek;
Dworka – nic, tylko stroje, figle, kramy,
Domowa – trusia jako morski kotek.

³⁰ Zob. J. Pelc, *Zbigniew Morsztyn. Arianin i poeta*, Wrocław 1966, s. 217-218, 222. Jak pisze monografista poety, Morsztyn uznał pochwałę za zbyt ostentacyjną (wskazanie na urząd i herb) i nie dopuścił do ich druku w drugim wydaniu poematu.

³¹ Badaczka opracowała przypisy do fragmentu satyry opublikowanego w t. II. *Poetów polskiego baroku* (dz. cyt. s. 280-288) i odkryła w niej parafrazę dwuwersu z *Pieśni wyrażającej w sobie wszelkie sposoby życia Z. Morsztyna*. Zob. dz. cyt. s. 890.

³² Tamże, s. 890 – 891

³³ Zob. A. Brückner, *Dzieje literatury polskiej w zarysie. Tom pierwszy*, Warszawa 1924, s. 349.

³⁴ Tamże.

Choć się na strojach francuskich nie znamy,
 Nakładzie na się pstrocin i błyskotek;
 Jeśli się kędy dowie o biesiedzie,
 Choć nie proszona, w półbarańcu jedzie.

W *Gorzkiej wolności młodzieńskiej* mają one następującą postać, podkreśliłem zmiany:

Żony mi trzeba, nie pysznej boginie,
 Z którą bym mógł żyć w przywykłej swobodzie,
 Inaczej wolę ze lwy na pustynie.
 Wdowy mi nie raj, nie lubię tej łodzie,
 Z której wypadłszy przede mną, kto ginie;
 Dopieroż panny, która w swej urodzie,
 Co wiedzieć, jakie może mieć narowy?
 Zgoła nie raj mi ni panny, ni wdowy.

Bogata zwykle męża lekceważy,
 Uboga będzie na rodzinę kradła,
 Pięknej potrzeba ustawicznej straży,
 Szpetna – jakoby też kto liznął kowadła;
 Młodej się to to, to owo zabaży,
 Stare zaś jako przegorzkniałe sadła.
 Oblapisz li ją, jakbyś ścisnął miechy,
 Ozwą się sapy, ozwą się oddechy.

[96]

Wysokiej siła wychodzi na bramy,
 Mała do złości skłonna i do plotek;
 Dworka nic, tylko figle, stroje, kramy,
 Domowa trusia – jako morski kotek.
 Choć się na dworskich strojach nic nie znamy,
 Nakładzie na się pstrocin i błyskotek.
 A jak się kędy dowie o biesiedzie,
 I nie proszona w półbarańcu jedzie³⁵.

W zaadoptowanych do satyry trzech oktawach z *Syloreta* Żydowski dokonał nieznaczących zmian, przede wszystkim usunął imię złego sługi Hirpina, zastępując ten fragment ekspresywną frazą „pysznej boginie”, wzmocnił krytykę kobiet w podszlącym wieku, w kilku miejscach zmodernizował język (np. „nadobną” zastąpił „piękną”). Kilka lat po śmierci przyjaciela wykorzystał oktawy z jego romansu do swego dzieła, idąc w ślad Gawińskiego, który „zarwał” dwa wersy z poematu zapewne już w drugiej połowie 1681 roku.

Reasumując: sędzia krakowski dostał od Potockiego manuskrypt romansu, tak jak otrzymywał fraszki czy w 1691 roku *Odejmek od „Herbów szlacheckich”*. Gawiński, za pośrednictwem Żydowskiego, dysponował w drugiej połowie 1681 roku rękopisem *Syloreta*, który został ukończony przed 1680 rokiem, jak sądzi Brückner, lub, najpóźniej, w pierwszej połowie 1681 roku.

³⁵ A. Żydowski, *Gorzka wolność młodzieńska albo odpowiedź na „Złote jarzmo matżeńskie” przez jedną damę dworską imieniem drugich wyrażona i na widok podana*, [w] *Poeci polskiego baroku*, dz. cyt. s. 285.

Czy Gawiński, parafrazując prawdopodobnie latem 1681 roku dwa wersy z pierwszej części *Syloreta* miał w ręku cały, składający się z piętnastu części tekst, znany nam obecnie? Sądzę, że nie. Utwór rozpada się bowiem na dwa wątki, już Brückner widział w nim dwa „zewnętrznie zlepione romanse”³⁶. Istotnie, wyodrębnia się w nim wyraźnie wątek Syloreta i jego synów Dauleta i Ksyfila (cz. 1-6), zaginionych i po wielu przygodach połączonych z ojcem oraz autonomiczna wobec tej fabuły historia miłosna syna Ksyfila, Eumenesa (cz. 7-15). Biorąc pod uwagę ten fakt oraz kreację tytułowego bohatera, w którym można dopatrywać się *porte parole* Potockiego – zwłaszcza w przebiegu drugiego wątku starość, zmęczenie Syloreta światowym blichtrzem i obrotami Fortuny są co krok podkreślane – proponuję następującą hipotezę:

1. Cz. 1-6 *Syloreta* zostały napisane przed rokiem 1680 lub na początku roku następnego. Wówczas powstała formuła tytułu, który nie uwzględnia dopisanego później wątku miłości Eumenesa. Tytuł z autorskiego rękopisu, w którym mowa o „ciężkim straconych synów żalu” pozostał w pierwotnym brzmieniu, wbrew treści fabuły z części drugiej. Znamienne, że aby zamknąć wątek zagubienia synów i odnalezienia ojca przez dzieci (odnalazła się także córka) Potocki potrzebował w cz. 6 aż 194 oktaw; dla porównania cz. 7 (pierwsza dotycząca wątku Eumenesa) liczy 100 oktaw. W roku 1681 lub nieco wcześniej rękopis autorski lub raczej jego odpis dotarł, za pośrednictwem Andrzeja Żydowskiego, do Jana Gawińskiego.

2. Cz. 7-15 powstały później, gdy do Wacława Potockiego prawdopodobnie doszły pochlebne opinie czytelników. Wówczas dopisał historię miłości młodego Eumenesa do Meropy. Wątek wnuka Syloreta prowadzony jest już jakby inną ręką: akcja toczy się statycznie, wręcz ślamazarnie, postaci Dauleta i Ksyfila mają tam trzeciorzędne znaczenie, Syloret wykreowany został na strudzonego życiem starca. Wypuszczenie w świat 15-częściowego utworu, skwitowane dopisaną w 1691 dedykacją Aleksandrze Potockiej musiało nastąpić po na tyle sporym odstępnie czasu od ukończenia drugiego wątku, że autor przeoczył fakt, iż brzmienie tytułu nie odpowiada w pełni treści utworu.

Dodać należy, że dopisywanie przez Potockiego drugiego wątku po śmierci kolejnego syna (w 1681 roku) jest – wbrew temu, co sądzi Kukulski – równie prawdopodobne psychologicznie jak zalecenie czytania romanse niedawno owdowiałej synowej. Zawartą we „Wstępie” do edycji krytycznej sugestią Elżbiety Jurkowskiej, że pisanie mogło być dla Potockiego formą terapii przez sztukę, można rozszerzyć o adresatkę dedykacji, dla której lektura *Syloreta* mogła, czy miała być ucieczką w świat fabuły. Ale nie ten aspekt wydaje się najważniejszy. W istocie nie o „beztroskich” amatorach mówi *Syloret*, a o przewrotności losu, wierności samemu sobie (Syloret, Daulet, Eumenes), stałości w dotrzymywaniu przysięg wobec osób, które się kocha (Ksyfil – Teolinda, Eumenes – Meropa), nawet zmiany sytuacji zewnętrznej nie zwalniają bohaterów od wierności przysięgom. Te przesłania, tak ważne dla osamotnionego, starego poety, kierował Potocki do synowej.

Dla współczesnego filologa zaś, przejścia fraz czy oktaw z *Syloreta* przez Jana Gawińskiego i Andrzeja Żydowskiego są świadectwem popularności romanse, świadczą o obiegu tekstów rękopiśmiennych wśród barokowych autorów z Małopolski schyłku XVII wieku i są pierwszymi świadectwami recepcji romanse Potockiego. Obok listów poetyckich, utworów okolicznościowych, którymi obdarzali się poeci, zapożyczenia z *Syloreta* stanowią jeszcze jeden dowód na istnienie w okresie dojrzałego baroku koła literatów małopolskich.

³⁶ A. Brückner, *Spuścizna*, dz. cyt. cz. 1, s. 73.

BIBLIOGRAFIA:

- Borkowski Andrzej, *Imaginarium symboliczne Wacława Potockiego: „Ogród nie plewiony”*, Siedlce 2011.
- Brückner Aleksander, *Dzieje literatury polskiej w zarysie. Tom pierwszy*, Warszawa 1924.
- Brückner Aleksander, *Spuścizna rękopiśmienna po Wacławie Potockim*, cz. 1-2, Kraków 1899.
- Chemperek Dariusz, *Poezja Jana Gawwińskiego i kultura literacka drugiej połowy XVII wieku*, Lublin 2005.
- Chemperek Dariusz, *Wespazjan Kochowski – Jan Gawwiński: literackie dialogi i turnieje*, [w] *Wespazjan Kochowski w kręgu kultury literackiej*, red. D. Chemperek, Lublin 2003.
- Ciołek Gerard, *Ogrody polskie*, oprac. J. Bogdanowski, Warszawa 1978.
- Czechowicz Agnieszka, *Różność w rzeczach. O wyobraźni pisarskiej Wacława Potockiego*, Warszawa 2008.
- Daca Iwona M., *„Korona polska” Kaspra Niesieckiego. Pomnik staropolskiego piśmiennictwa heraldycznego*, Warszawa 2004.
- Czubek Jan, *Wacław z Potoka Potocki. Nowe szczegóły do życia poety*, Kraków 1894.
- Dziama Leszek M., *Jan z Wielomowic Gawwiński. Studium literackie*, Kraków 1905.
- Gawwiński Jan, *Mowa ostatnia, umierającej przez miecz Jadwigi z Kolbuszowa*, w *Lublinie dekretem trybunalskim Anno 1681 pokonanej*, [w] *Z chłopki księżna. Historia wielkiej mistyfikacji z XVII wieku*. Jan Gawwiński, *Mowa ostatnia, umierającej przez miecz Jadwigi z Kolbuszowa*, w *Lublinie dekretem trybunalskim Anno 1681 pokonanej*, Wespazjan Kochowski, *Epitaphium inscriptum M. D. Domaszewska*, oprac. D. Chemperek, Lublin 2000.
- Gawwiński Jan, *Sielanki z Gajem zielonym*, wyd. E. Rot, Warszawa 2007.
- Gruchała Janusz S., *Wstęp*, [w] *W. Potocki, Wiersze wybrane*, oprac. S. Grzeszczuk, wstęp J. S. Gruchała, Wrocław 1992.
- Hernas Czesław, *Barok*, Warszawa 1976.
- Jana Gawwińskiego „Pisma pozostałe”, wyd. W. Sereżyński, „Archiwum do Dziejów Literatury i Oświaty w Polsce”, t. II, Kraków 1882.
- Karpiński Adam, *O konsekwencjach „wieku rękopisów”. Rekonstruowanie epoki*, [w] tenże, *Tekst staropolski. Studia i szkice o literaturze dawnej w rękopisach*, Warszawa 2003.
- Kochowski Wespazjan, *Utwory poetyckie. Wybór*, oprac. M. Eustachiewicz, Wrocław 1991.
- Krawiec-Zlotkowska Krystyna, *Przestrzenie Wacława Potockiego*, Słupsk 2009.
- Książek-Bryłowa Władysława, *Wacław Potocki i jego „Ogród, ale nieplewiony”*, Lublin 2009.
- Kukulski Leszek, *Prolegomena filologiczne do twórczości Wacława Potockiego*, Wrocław 1962.
- Ocieczek Renerta, *Poetyckie listy Wacława Potockiego do Andrzeja Żydowskiego*, [w] *Sarmackie teatrum III. Studia historycznoliterackie*, Katowice 2006.
- Pelc Janusz, *Zbigniew Morsztyn. Arianin i poeta*, Wrocław 1966.
- Poeci polskiego baroku*, oprac. J. Sokołowska, K. Żukowska, Warszawa 1965, t. II.
- Potocki Wacław, *Dzieła*, t. II-III, oprac. L. Kukulski, Warszawa 1987.
- Potocki Wacław, *Syloret albo prawdziwy abrys po ciężkim straconych synów żalu; im niespodziewańskiego, tym większego smutnego ojca wesela. Starodawna z różnych greckich i łacińskich pisarzy wyjęta i polskim stylem nowo podana historia*, oprac. E. A. Jurkowska, [praca doktorska, maszynopis].
- Torój Elżbieta, „Sekret” „Wojny chocimskiej” Wacława Potockiego, do druku przygotował zespół: W. Bryła, B. Czwońróg-Jadcak, T. Piersiak, Lublin 2014.
- Urzędnicy województwa krakowskiego XVI – XVII wieku. Spisy*, oprac. S. Cynarski, A. Falińska-Gradowska, red. A. Gąsiorowska, Kórnik 1990.
- Windakiewicz S., *Poezja ziemiańska*, Kraków 1938.
- Witczak Tadeusz, *Potocki Wacław*, [w] *Dawni pisarze polscy od polscy od początków piśmiennictwa do Młodej Polski. Przewodnik biograficzny i bibliograficzny*, red. R. Loth, Warszawa 2002, t. 3.
- Żydowski Andrzej, *Gorzka wolność młodzińska albo odpowiedź na „Złote jarzmo małżeńskie” przez jedną damę dworską imieniem drugich wyrażona i na widok podana*, [w] *Poeci polskiego baroku*, oprac. J. Sokołowska, K. Żukowska, Warszawa 1965, t. II.

Аннотация

Дариуш Хемперек

Сълорет Вацлава Потоцкого - время создания, круг литератов малопольских

Подготовлен к печати Ельзбетой Юрковской романс Вацлава Потоцкого Сълорет дает повод для определения времени его создания и существования круга литератов малопольских в периоде зрелого барокко. В состав круга входили: тот же Потоцки, Веспасиан Коховски, Анджей Жидовски и Ян Гавиньски. Доказательством существования такого круга являются поэтические письма, окказиональные стихи, которые направляли друг другу поэты, а также факт передачи друг другу рукописов произведений. Важное место в этой группе, как адресат стихов и читатель рукописей, занимал Жидовски, поэт известен сегодня практически лишь как автор сатиры менипповой. Филологический анализ Мовы Остатней (ок. 1681) Гавиньского и фрагмента ч. 1 Сълорета дает основу для вывода, что ч. 1 романа Потоцкого была написана ок. 1680 или в 1 половине 1681 года. Наиболее вероятно рукопис Сълорета Гавиньски получил за посредством Жидовского. А в последствии тот ок. 1700 года, уже после смерти автора романа, перехватил с неизданной еще работы не менее трех октав для своей сатиры Гожка вольность млодзеньска. Заимствования Гавиньского и Жидовского из Сълорета доказывают его популярности, кружения рукописных произведений среди барокковых авторов и являются первыми свидетельствами рецепции романа Потоцкого а тоже и еще одним доказательством на существование в период зрелого барокко круга литератов малопольских.

Summary

Dariusz Chemperek

Syloret by Waclaw Potocki - time of origin, circle writers of Malopolska

Waclaw Potocki's "Syloret", a romance edited for publication by Elzbieta Jurkowska, gives cause to certain deliberations with regard to the time when the work was written as well as the general workings of the literary circle active in Lesser Poland during the period of mature Baroque, a group which, apart from Potocki himself, counted such authors as Wespazjan Kochowski, Andrzej Żydowski, or Jan Gawiński. The circle's existence is evidenced by a number of poetic letters and occasional poetry exchanged by the authors, as well as the fact that the members would at times exchange the manuscripts of their respective works. An important role in the group, particularly as the addressee and reader of such manuscripts, was played by Żydowski, a poet remembered today almost exclusively as the author of Menippean satire "Gorzka wolność młodzińska" [The Bitter Freedom of Youth]. A philological analysis of Gawiński's "Mowa ostatnia" [Final Speech] (c. 1681) and a fragment of "Syloret" pt. 1 leads to the conclusion that the first part of Potocki's romance was written around 1680 or in the first half of 1681. Most likely, the handwritten manuscript of "Syloret" reached Gawiński via Żydowski. Around 1700, i.e. already after Potocki's death, Żydowski would adopt at least three octaves of the unpublished work in his satire "Gorzka wolność młodzińska". The fact that both Gawiński and Żydowski were keen to borrow from "Syloret" attests to the considerable popularity of the work, while also evidencing the circulation of handwritten manuscripts among Baroque authors. Furthermore, it is the earliest evidence of the reception of Potocki's romance. Ultimately, it also provides additional proof for the existence of a literary circle in Lesser Poland in mature Baroque.